

Sygn. akt I KK 444/22

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2023 r.

sprawy **K. G.**

skazanego za czyn z art. 207§1 i 3 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 czerwca 2022 r., sygn. akt XVII

Ka 1210/21, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia

28 września 2021 r., sygn. akt II K 283/21

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. – Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym punkcie kasacji (lit. a) skarżący podniósł zarzut wystąpienia uchybienia o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegającego na wydaniu wyroku przez sąd nienależycie obsadzony,

ponieważ w trakcie procesu doszło do zmiany składu orzekającego na mocy zarządzenia Przewodniczącego Wydziału, a nie w trybie losowania.

Zarzut ten jawi się jako całkowicie bezzasadny. Jak wynika z treści owego zarządzenia z dnia 6 maja 2022r. – k. 717 akt sprawy (*nota bene* nie pierwszego wydanego w przedmiotowej sprawie), decyzja Przewodniczącego Wydziału zapadła na podstawie określonych przepisów prawnych, tj. art. 47b§2 Ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz §70 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych. Powyższe regulacje przewidują wyjątki od zasady przydziału spraw przez System Losowego Przydziału Spraw i w istocie umożliwiają, w określonych przypadkach, rozpoznanie sprawy w wyznaczonym terminie przez sąd w składzie uzupełnionym o sędziego zastępcę wyznaczonego na podstawie planu zastępstw. Okoliczność, że w przedmiotowej sprawie SSO A. Ł., działając jako Przewodniczący Wydziału, wyznaczył, w miejsce nieobecnego sędziego, siebie, jako sędziego liniowego, nie stanowi żadnego naruszenia prawa, a wynika jedynie z uprzednio sporządzonego planu zastępstw.

Skarżący nie wskazał, dlaczego jego zdaniem winno dojść w tym zakresie do wyznaczenia nowego składu w trybie losowania oraz z jakich przyczyn sędzia funkcyjny nie powinien wyznaczać samego siebie, jako sędziego orzekającego w danym wydziale sądu, jako członka składu orzekającego. W kasacji nie wykazano ponadto, dlaczego opisana wyżej procedura miałaby stanowić jedną z przesłanek, o których mowa w art. 439§1 i §2 k.p.k. Sąd Najwyższy nie widzi podstaw do takiego twierdzenia, dlatego też uznał postawiony zarzut za nietrafiony.

W drugim zarzucie kasacji (lit. b) skarżący podniósł naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nieuzasadnione zaakceptowanie dowolnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, wbrew okolicznościom ujawnionym w toku rozprawy oraz poprzez nieprzeprowadzenie w toku postępowania odwoławczego szeregu dowodów w nim wskazanych.

Na wstępie omawiania zarysowanej problematyki należy zwrócić uwagę, że jedynym zarzutem apelacyjnym podważającym ocenę materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy był ten z pkt. 1 i dotyczył on wyłącznie wyjaśnień skazanego. Do zarzutu tego Sąd Odwoławczy odniósł się w sposób szerszy (z uwagi na kontekst drugiego z zarzutów apelacji, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych), wskazując szczegółowo, do jakich wniosków prowadził określony materiał dowodowy, z powołaniem się na konkretne karty akt sprawy, co świadczy o prawidłowej ich analizie. Rozważania Sądu znajdują oparcie w zasadach prawidłowego rozumowania i wiedzy życiowej.

Odnosząc się do następnej poruszonej w zarzucie kwestii, a mianowicie „nieprzeprowadzenie w toku postępowania przed II instancją, niezbędnych do wyjaśnienia okoliczności sprawy” dowodów, należy dostrzec, że w tej przestrzeni niezasadne jest podniesienie naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., a tym bardziej art. 457§3 k.p.k. Ewentualna nietrafna decyzja procesowa przejawiająca się w oddaleniu określonych wniosków dowodowych mogła skutkować co najwyżej obrazą konkretnych przepisów proceduralnych dotyczących postępowania dowodowego, nie zaś oceny materiału dowodowego, czy sposobu przeprowadzenia kontroli odwoławczej albo sporządzenia uzasadnienia orzeczenia.

Co więcej, analiza akt sprawy oraz treści postanowienia Sądu Odwoławczego wydanego na rozprawie w dniu 21 czerwca 2022r. (k. 817- 820) prowadzi do wniosku, że Sąd rozpoznał wszystkie złożone przez skazanego wnioski dowodowe, a oddalając je, uzasadnił swoje stanowisko w sposób rzeczowy i wyczerpujący. Wbrew twierdzeniom obrony, w toku rozprawy w dniu 4 lutego 2022r. skazany nie składał nowych wniosków dowodowych, a jedynie zajął stanowisko odnośnie już złożonych wniosków (k. 431-432), zaś wniosek o przesłuchanie lekarza dokonującego oględzin ciała został rozpoznany w pkt 2 postanowienia Sądu z dnia 21 czerwca 2022r. (k. 816).

Oddalenie wniosku dowodowego nie stanowi naruszenia prawa skazanego do obrony dopóty, dopóki Sąd należycie motywuje podjętą decyzję procesową, z czym mieliśmy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Oskarżony ma oczywiście prawo do wnioskowania o przeprowadzenie określonego dowodu, musi

się jednak liczyć z faktem, że jego aktywność procesowa, co do zasady, poddana zostanie pod ocenę Sądu w zakresie jej przydatności, adekwatności czy terminowości. Sąd Odwoławczy, w przypadku złożonych przez skazanego wniosków, wskazywał na takie okoliczności, jak brak ich należytego uzasadnienia, czy wskazania znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, brak związku z przedmiotem postępowania, czy nieprzydatności dla stwierdzenia danej okoliczności. Skarżący w żaden sposób nie wykazał jakichkolwiek nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu, czy nietrafności podjętej decyzji w powyższym zakresie.

W ostatnim zarzucie kasacji wskazano na naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 207§3 k.k. polegające na jego błędnej wykładni i uznanie, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona tego czynu,

- art. 207§1 i 3 k.k. polegające na ich błędnej wykładni - nie można bowiem mówić o wypełnieniu znamion z art. 207§1 k.k., jeśli dochodzi do wzajemnego znęcania się między małżonkami, czy osobami żyjącymi w konkubinacie,

- art. 207§1 i 3 k.k. poprzez przyjęcie, że występowanie przewagi fizycznej czy też psychicznej oprawcy nie jest warunkiem niezbędnym do zaistnienia tego przestępstwa.

W powyższej przestrzeni przede wszystkim należy podnieść, że zarzut ten jest nietrafiony z uwagi na fakt, że Sąd Odwoławczy nie stosował samodzielnie przepisów prawa materialnego, a zatem nie mógł ich naruszyć – zarzut o takiej treści można było skierować jedynie do orzeczenia Sądu I instancji w zwyczajnym środku odwoławczym, co wszak uczyniono, ale tylko w ograniczonym zakresie, dotyczącym możliwości przypisania skazanemu odpowiedzialności za skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonej na życie. W tym zakresie możliwe było zakwestionowanie prawidłowości przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej, konieczne jednak było prawidłowe postawienie zarzutu kasacyjnego, z powołaniem się na naruszenie art. 433§2 k.p.k. Tymczasem nawet w uzasadnieniu kasacji wprost wskazano na naruszenie przez Sądy obu instancji

prawa materialnego. Tym samym zarzut ten, w świetle art. 519 k.p.k., należało uznać za niekasacyjny.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że twierdzenia obrony stanowią jedynie polemikę z ocenami i ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji i rozważaniami Sądu Odwoławczego. Skarżący zdaje się bowiem pomijać te wywody Sądów, w szczególności Sądu Odwoławczego, w których wskazywano na zachowania skazanego wyczerpujące znamiona art. 207§1 i §3 k.k. (str. 4-5 motywów pisemnych).

Mając na względzie wszystkie powyższe rozważania należy uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, zaś obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.